

## 29.08.2024 Rachunki narodowe w II kw. 2024

Główny Urząd Statystyczny zaprezentował dane o rachunkach narodowych za drugi kwartał 2024 roku. Produkt krajowy brutto okazał się w ujęciu realnym o 3,2% wyższy niż w analogicznym okresie roku 2023, podczas gdy w I kw. 2024 notowany był wzrost na poziomie 2,0%. Zaprezentowana właśnie dynamika okazała zgodna z zaprezentowanymi przed dwoma tygodniami danymi wstępnymi przyspieszonymi.

W ujęciu nominalnym produkt krajowy wyniósł w II kwartale 860,1 mld PLN i okazał się o 5,2% wyższy niż przed rokiem. Zmianę cen (tzw. deflator PKB) liczoną po całym produkcie krajowym można więc szacować na około 1,9% w stosunku do analogicznego kwartału ubiegłego roku. Jest to mniej niż w kwartale pierwszym 2024 roku (2,2%) i jednocześnie mniej niż wskazania w zakresie zmian cen konsumenckich. Produkt krajowy brutto za ostatnie cztery kwartały (w ujęciu rocznym kroczącym) – wyniósł 3 486,3 mld PLN.

Dynamika roczna spożycia ogółem w drugim kwartale 2024 uległa lekkiej poprawie. Wyniosła bowiem 6,1% wobec 5,9% w kwartale pierwszym. W spożyciu gospodarstw domowych odnotowany został wzrost na poziomie 4,7%, po wzroście o 4,6% w kwartale pierwszym. Równocześnie w kwartale drugim 2024 spożycie publiczne okazało się realnie o 10,7% wyższe niż przed dwunastoma miesiącami, podczas gdy w kwartale pierwszym notowany był wzrost wynoszący 10,9%.

W przypadku inwestycji w kwartale drugim pojawił się wzrost na poziomie 2,7%, podczas gdy w kwartale pierwszym wyniki były słabsze niż przed rokiem o 1,8%. Jest on ciekawy, bo wypracowany mimo czasowych spadków inwestycji w przedsiębiorstwach (gdzie regres był pochodną zderzenia się z wysokim efektem bazy z roku 2023). Zwraca uwagę wynik dla całej akumulacji (obejmujący poza inwestycjami również saldo zmiany zapasów). W kwartale drugim zanotowano tu spadek sięgający -4,0%, po spadku z kwartału pierwszego na poziomie aż -19,8%. Świadczy to o tym, iż w gospodarce trwa (choć nie już tak intensywnie) rozpoczęte jeszcze w kwartale pierwszym 2023, gwałtowne redukcje zapasów - po wcześniejszych siedmiu kwartałach ich nieprzerwanego budowania.

Obroty handlu zagranicznego prezentowały się lepiej niż w kwartale pierwszym. Dynamika eksportu okazała się dodatnia na poziomie 3,4% wobec dodatnich 0,5% w kwartale pierwszym. W przypadku importu notowany był wzrost na poziomie 5,4% wobec spadku o -0,1% w kwartale pierwszym.

Wartość dodana brutto - ogółem w kwartale drugim okazała się realnie wyższa niż przed rokiem o 2,2%, podczas gdy w kwartale pierwszym wzrost wyniósł 1,7%.

Wartość dodana w przemyśle w kwartale drugim okazała się wyższa niż przed rokiem o 0,8% co było wynikiem nieco lepszym niż 0,2% z kwartału pierwszego. W budownictwie wartość dodana była niższa niż przed rokiem o 6,3%, podczas gdy w kwartale pierwszym o 10,9%. W handlu odnotowano wzrost o 4,1%, po wzroście o 4,4% z kwartału pierwszego. W transporcie i gospodarce magazynowej skala wzrostu poprawiła się do 3,4% z 1,6% w kwartale pierwszym. Dobre dane o spożyciu potwierdza też dynamika odnotowana w zakwaterowaniu i gastronomii 3,2% wobec 2,6% w kwartale pierwszym. Szczególne znaczenie do wypracowania wzrostu w drugim kwartale miały też: obsługa nieruchomości i firm wzrost o 7,3% wobec 7,7% w kwartale pierwszym, działalność profesjonalna, naukowa i techniczna wzrost o 5,3% po 4,8% w kwartale pierwszym oraz w administracja publiczna i obrona narodowa o 4,2% po 4,2% w kwartale pierwszym. Wyjście z regresu miało miejsce w przypadku działalności finansowej i ubezpieczeniowej. Tu bowiem odnotowano wynik o 0,1% wyższy niż przed rokiem, podczas gdy jeszcze w kwartale pierwszym notowany był spadek sięgający -3,4%. Wciąż

zagadkowo słaby był wzrost wartości dodanej w informacji i komunikacji – gdzie wyniósł 0,2% wobec 0,1% z kwartału pierwszego.

Ciekawie prezentują się statystyki ukazujące wkład poszczególnych kategorii popytowych do budowania dynamiki produktu krajowego brutto. Spożycie ogółem w kwartale drugim miało dodatni wkład do PKB, zwiększając jego dynamikę o 4,7 pkt proc. To był wynik nieco lepszy niż w kwartale pierwszym 4,6%. W przypadku spożycia indywidualnego wkład w PKB wyniósł 2,7 pkt proc. wobec również 2,7 pkt proc. w kwartale poprzednim. W przypadku spożycia publicznego wkład do PKB był dodatni i wyniósł 2,0 pkt proc. wobec dodatnich 1,9 pkt. proc w kwartale pierwszym. Mniej negatywny niż w poprzednim kwartale, był wkład akumulacji, której zmiana była odpowiedzialna za redukcję o -0,7 pkt proc. dynamiki wzrostu PKB w kwartale drugim, wobec redukcji o -3,0 pkt proc. w kwartale pierwszym. Poprawa ta w mniejszym stopniu wynikała ze zmian w zakresie inwestycji, które w drugim kwartale podnosiły dynamikę PKB o 0,4 pkt proc. wobec obniżania o 0,2 pkt proc w kwartale pierwszym. Ale w znacznie większym stopniu była pochodną mniej negatywnego niż kwartał wcześniej wpływu zmiany stanu zapasów. W kwartale drugim ograniczały one skalę dynamiki wzrostu PKB o -1,1 pkt. proc, podczas gdy w kwartale pierwszym zmniejszyły wzrost o -2,8 pkt proc. Odwrotnie niż w ośmiu poprzednich kwartałach, ujemnym okazał się wkład w dynamikę PKB eksportu netto (-0,8 pkt proc., wobec zanotowanych dla kwartału pierwszego +0,4 pkt. proc.). Wypada w tym miejscu przypomnieć często obserwowaną symetrię pomiędzy tym co dzieje się w zapasach i eksporcie netto. Gdy zapasy są zmniejszane (ograniczając PKB) jednocześnie odnotowywany jest pozytywny wkład eksportu netto (bo mocno spada import). Tym razem import rósł, co zmniejszało eksport netto.

Wyniki kwartału drugiego napawają optymizmem. Tempo wzrostu PKB wróciło do wartości przyjmowanych u nas jako zadowalające (powyżej 3,0%). W kolejnych kwartałach wzrost utrzymywany będzie spożyciem (tak indywidualnym jak i publicznym), ale również wynikami w akumulacji, gdzie coraz mocniej działać będą inwestycje, a zmiany zapasów już niedługo przestaną dynamikę wzrostu redukować, a zaczną ją powiększać. Wyniki kwartału drugiego przybliżają możliwość wypracowania w całym roku 2024 wzrostu gospodarczego na poziomie około 3%.